



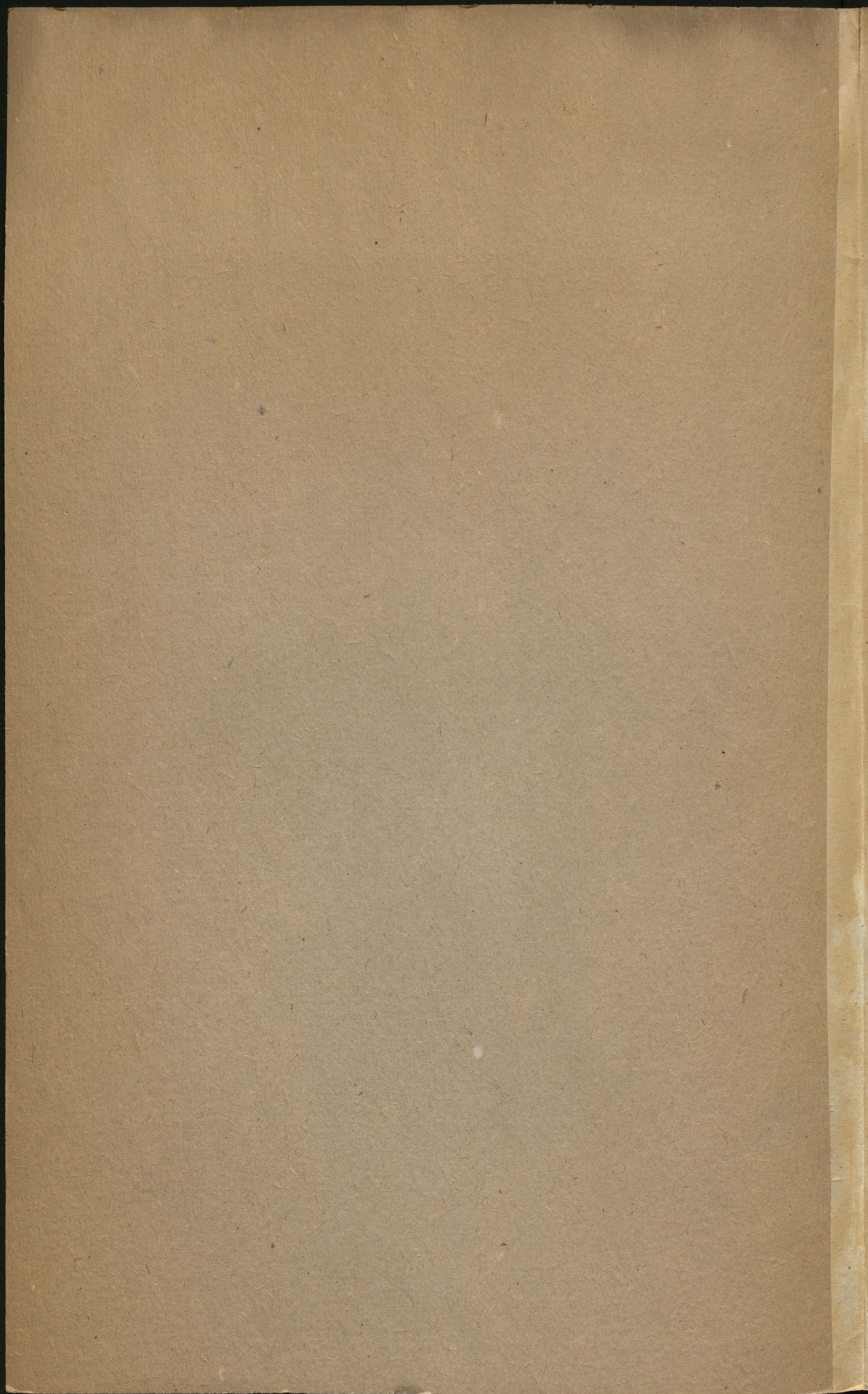
379830

kat.komp.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0022238



M O W A
J. W. CZACKIEGO
PODCZASYCA KORONNEGO,
POSŁA CZERNIECHOWSKIEGO,
DELEGOWANEGO DO KOMMISSYI LIKWIDACYINEY
NA SEYMIE ORDYNARYINYM

DNIA 20. 8bris 1780.

M I A N A.



NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE NASZ MIŁOSCIWY,
PRZESWIETNE ZGROMADZONE STANY.

Pierwszy raz z miejsca mego mając honor mówić, słodkim
znam dla siebie obowiązkiem, miłą powinnością, zacząć
od naypowinniejszego y naywierniejszego uszanowania W.
K. Mci P. M. M. zanosząc oraz do Tronu Jego Serca wszystkich
współ Braci moich mnie wybierających, którzy zaszczycając
mnie Funkcją Poselską, ten naypierwszy na mnie włożywszy
Obowiązek, dopełnili zamiar chęci moich, abym usta memi
mogł oświadczyć czulą wdzięczność, y nieskażoną wierność
Panu swojemu. Wyliczać zaś pieczołowitość W. K. Mci P.
M. M. o Dobro Publiczne, nieudolney mowie moiej byłoby
więcey zapragnąć mówić, niżelibym kiedy wyrazić potrafił.

Wyznaczony na Delegacją do Kommissyi Likwidacyiney
długow Rzeczypospolitey, która starannością W: K. Mci P. M.
M. ustanowiona, przypatrując się Jey istocie, nie mogłem
iak tylko uznać dobrotliwą Rękę Pańską ją tworzącą.

Wiek wiekowi podawał ciężary, długow na Rzeczpospoli-
tą, a miasto żeby kiedyś wspomniano, by się miała Rzeczpospo-
lita oblikwidować, już to powtarzanemi, już to po kilkakroć za-
płaconemi, już to czczemi co do Pretensyi, co raz bardziey
będąc przybarczoną długami, czekała Swego Augusta, któryby
y całość Jey, y pewność Wierzycielom, mógł skutecznie opa-
trzyć. Y niezawiodłeś się Nayiasnieyszy Panie y Przeswietne
Stany, w Wyborze Mężow na tę Kommissyą wysadzonych,
jestem świadkiem Ich czynności, y widziałem iako tchneli
gor-

gorliwością ku Dobru Publicznemu, z iaką Pracą wydobywać
Im Potrzeba było nayskrytsze tajniki, ktoremi podeyscie,
przemoc, a częstokroć niewiadomość zprzysięgły się na łup-
pięstwo Skarbu Publicznego, iak wiele trudow przykładali,
ażeby zatarte w pamięci ludzkiej dzieła na nowo wskrzeszać,
y wyszukiwać ~~potrzeba było~~

Tabella Podana ukazuje, iż gdy blisko Sto Pięciudziesiąt
Milionow pretensyi do Rzeczypospolitey było, zaledwie Polto-
ra Miliona istotnemi być okazali. Nie śli przeto Ci zacni Mę-
żowie za osobistym obłowem, gdyż czymwięcey przyznali-
by długow na Rzeczpospolitą, tym częstszy grosz Szesćdzie-
siąty Im przyznany przez Konstytucyą przychodziłby.

Nienawiść, boiaźń, nadzieia, te najmocniejsze przeciw-
ko ludziom sprężyny, przewodztwa prawideł, Ich wstrzymać
nie potrafiły, a idąc za styrem swey cnoty, iako doskonali
Obywatele w dobrze czynieniu swoją znaydowali nadgrode.
Gorliwość zaś Ich o Skarb Publiczny niebyła tak zapamiętała,
żeby kogo z Wierzytelow ukrzywdzić; postępowała według
prawideł sobie przepisanych, a zaś by swoją zachować nieska-
żytelność, rzeczy powątpiewaniu podległe odłożyła pod decy-
zyą Seymującey Rzeczypospolitey.

Aże w pewnym obrębie niemogła odciąć wszystkich darc-
mnych pretensyi, iako to darowizn, Pensyi przytrzymanych,
te ia iako w relacyi moiey ninieyszey sądziłbym za potrzebne,
aby odciętemi były; tak y w Izbie Poselskiej oświadczam iż
domowię się. Dość ciężko zubożałemu Kraiowi istotne długi
zapłacić, zaś ażeby podobne pretensye miały rowny walor,
ciężko z tym Kraiowi byłoby, a nadto tak zniszczonemu.

Szczegulności zaś inne przez Kolegow moich opowiedzia-
ne, ~~gkoro~~ na Sessyi ^{na Sessyi} opowiedzieć obowiązali się, tak partykular-
nych do Rzeczypospolitey, iako y Jey do szczegulnych Oby-
watelow pretensyi, powtarzaniem czas drogi poświęcony sta-
ranności Publiczney wycięczać, znałbym przestępstwem.

A gdy iuż y Rzeczpospolita w powszechności, y Obywa-
tele szczegulni swoje odbierają bezpieczeństwo, uiszczą się za-
miar chęci Twoich Nayiasnieyszy Panie, y Stanow Prześwie-
tnych; Dopelnicie poczęte dzieło Approbatą Seymową, ażeby
y zamachy na cały Narod, y pewność Wierzytelom zachowa-
na była. Smiało mogę zalecać Mężow Kommissyą Likwida-
cyiną składających, przez sprawiedliwość; wątpić mi się nie go-
dzi, abyście Ich względnością nie opatrzyli, a przynajmniey
Imie cnotliwych Obywatelow, wiernych swojej Oyczyźnie,
sprawiedliwie y przez słusność naypoźniejszym czasom zo-
stawić raczyli.



379830

III-6r.

Bibl. Jag.
KZ 558

